

# Komitet rozmawiał o tym, jak ograniczyć dostępność alkoholu



**O kwestiach związanych ze sprzedażą alkoholu, ale także profilaktyce rozmawiano podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia Komitetu Rewitalizacji. Pojawiły się propozycje konkretnych rozwiązań, które mogłyby ograniczyć np. dostęp do używek.**

Gdy w 2015 roku przystępowano do diagnozy sytuacji gdyńskich dzielnic, rozpoczynając tym samym etap przygotowań do wyznaczenia w mieście obszarów rewitalizacji, pod uwagę brano m.in. odsetek osób uzależnionych od alkoholu. Wskaźnik osób kierowanych na przymusowe leczenie alkoholowe m.in. dla Witomina-Radiostacji, Meksyku, Oksywia i rejonu ulic Opata Hackiego przekraczał wartość dla całego miasta, wynoszący wówczas 0,78 (na 1000 mieszkańców). W Gminnym Programie Rewitalizacji, którym wspomniane obszary zostały objęte, bardzo dużą uwagę przywiązuje się do rozwiązywania problemów społecznych, stąd też uwaga, jaką tematowi sprzedaży alkoholu i profilaktyce poświęca Komitet Rewitalizacji.

*- Wielokrotnie podkreślaliście państwo wątki związane z dostępnością alkoholu i tym, jaki może mieć ona wpływ na sytuację na obszarach rewitalizacji – przypomniał **Michał Guć, wiceprezydent Gdyni ds. innowacji, przewodniczący Komitetu Rewitalizacji.** – Odpowiedź na pytanie: czy chcemy ograniczenia sprzedaży alkoholu, jest prosta. Tak, chcemy. Ale temat jest trudny chociażby dlatego, że zbyt duża restrykcyjność może przynieść skutek odwrotny od zamierzonego. Z drugiej strony, nie ma rozwiązań gwarantujących szybką i trwałą zmianę sytuacji na lepsze. To działanie długofalowe, nawet kilkuletnie.*

Wreszcie, są warunkowania wynikające np. z Ustawy o wychowaniu w trzeźwości, o których mówił zaproszony na posiedzenie radny **Andrzej Bień – wiceprzewodniczący Rady Miasta, pełnomocnik prezydenta Gdyni ds. bezpieczeństwa**, od lat aktywnie pracujący w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

*- Gdy w marcu ubiegłego roku weszły w życie zmiany w Ustawie o wychowaniu w trzeźwości, gminy zyskały nowe kompetencje dotyczące prowadzenia polityki w zakresie lokalizacji punktów sprzedaży czy ustalania liczby przydzielanych koncesji. Na gminy nałożono też obowiązek konsultowania tych zagadnień z radami dzielnic – przypomniał **Andrzej Bień.** – Przeprowadziliśmy takie konsultacje i praktycznie żadna z rad nie postulowała konieczności ograniczenia na swoim terenie liczby punktów sprzedaży alkoholu. Przyjęta później uchwała Rady Miasta ustaliła na 450 liczbę punktów sprzedaży napojów o zawartości alkoholu do 4,5 proc. oraz piwa, na 450 liczbę zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych 4,5 proc. - 18 proc. z wyjątkiem piwa i na 430 liczbę zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych powyżej 18 proc. To mniej, niż poprzednio (500 punktów), ale i tak powyżej limitu, który mógłby być problemem przy ubieganiu się w Gdyni o koncesję.*

Na liczbę punktów uwagę zwracał **Tomasz Sobczyk, mieszkaniec osiedla Opata Hackiego – Zamenhofs na Chyloni**. – *W okręgu 170 m, którego centrum stanowi nowe Centrum Sąsiedzkie Przystań Opata Hackiego 33, znajduje się sześć punktów sprzedaży alkoholu. Odległości między nimi to 30 – 40 m – mówił. - Rejon zdiagnozowano jako zagrożony alkoholizmem, tymczasem od rozpoczęcia rewitalizacji przyznano nowe koncesje. Czy nie można tej liczby przynajmniej nie zwiększać? Czy w uchwale Rady Miasta nie można określić minimalnej odległości pomiędzy sklepami, tak jak ustawowo określono ją w przypadku aptek? Wiem, że Rada Miasta nie zlikwiduje sprzedaży alkoholu likwidując sklepy czy ograniczając godziny ich otwarcia, ale trzeba brać pod uwagę zagrożenia, jakie obecna sytuacja niesie dla mieszkańców.*

**Magdalena Apollo, także z ZOH** dodawała: - *W uchwale Rady Miasta wymieniono pięć obiektów „chronionych”, z określoną odległością od punktów sprzedaży alkoholu. Powinno to dotyczyć także centrów sąsiedzkich. |*

**Sylwester Trzebiński z Babich Dołów** dopytywał, czy samo uznanie danego fragmentu miasta za obszar rewitalizacji nie może być podstawą do myślenia o zmniejszeniu tam liczby koncesji, zmniejszenia zagęszczenia sklepów czy wykluczeniu sprzedaży alkoholu w ogóle? Jak zauważył, odnowione przestrzenie mogą zachęcać do spożywania trunków „pod chmurką”, co z kolei może przyczynić się do dewastacji tych miejsc.

Zwracano też uwagę na problem sprzedaży alkoholu osobom nietrzeźwym oraz to, że mimo limitu wieku młodzież nie ma problemu z dostępem do trunków.

- *Ustawa nie daje nam kompetencji, by uchwałą Rady Miasta wprost ustalić odległości między punktami sprzedaży – zastrzegali **Andrzej Bień**. - Możemy tylko określić ich liczbę w danej dzielnicy. Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości oraz obowiązującą uchwałą Rady Miasta, w Gdyni w żadnym z miejsc publicznych nie można pić alkoholu, to wykroczenie. Każdą taką sytuację można i trzeba zgłaszać służbom mundurowym. Podobnie ze sprzedażą alkoholu nietrzeźwym czy udostępnianiem go nieletnim. Ani gminna komisja, ani przyznający koncesje Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta nie mają w tym zakresie kompetencji. Tu ważna jest czujność każdego z nas, nasze podejście do tematu.*

**Andrzej Bień** podkreślał też, że ważne jest również, aby próbować wciągnąć do działań na rzecz najbardziej zagrożonych społeczności właścicieli i prowadzących sklepy. Warto z nimi rozmawiać o problemie, uczulać na nieprawidłowości, pokazywać skutki. Możliwe, że uda się zbudować takie lokalne mikropartnerstwa również z przedsiębiorcami, by wspólnie zadbać o te trudne kwestie.

**Monika Domańska** mówiła z kolei że ważne jest, by w miejscach, gdzie problem alkoholowy dotyczy stosunkowo dużej liczby mieszkańców, zagwarantować dostęp do specjalistów zajmujących się uzależnieniami. Wskazała na centra sąsiedzkie jako miejsca możliwych spotkań grup AA, zasygnalizowała potrzebę utworzenia w Gdyni szpitalnego oddziału detoksykacyjnego.

Uwagi, które padły podczas posiedzenia Komitetu Rewitalizacji, zostaną przekazane zarówno do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, jak i gdyńskim radnym.

Posiedzenie rozpoczęło się od informacji o zmianach w składzie Komitetu Rewitalizacji. **Danutę Krygier**, reprezentująca do tej pory Radę Dzielnicy Oksywie, zastąpił **Czesław Zaorski**. Była radna nadal będzie jednak uczestniczyć w spotkaniach, by dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem. W czerwcu swojego nowego reprezentanta wskaże Rada Dzielnicy Babie Doły. **Adam Gmyrek** został przewodniczącym rady i uznał, że nowa funkcja nie pozwoli mu aktywnie działać w Komitecie Rewitalizacji.

Protokoły z posiedzeń Komitetu Rewitalizacji dostępne są [TUTA]

•





Opublikowano:

21.05.2019 15:39

Autor:

Aleksandra Dylejko

Źródło: <https://www.gdynia.pl/rewitalizacja/aktualnosci,3963/komitet-rozmawial-o-tym-jak-ograniczyc-dostepnosc-alkoholu,538000>